

# Claudel

□ Jest czas migotania  
skrzydeł i przedsiónek □  
czas dobrego dotyku  
□ i uważnych oczu □  
a gdy mija  
□ jest czas kamienia □  
w którym ręka □  
szalonej rzeźbiarki □  
wykuwa nieznaną jej miłość □  
Jest czas gdy stoisz przy oknie  
□ jak pacjent z katatonią  
□ machasz niewidzialną ręką  
□ wydajesz niesłyszalne krzyki □  
tracisz wzrok i zmysł nawigacji □  
aż w końcu rozbijasz się o szybę □  
choć nadal stoisz przy oknie □  
Jakby Claudel □  
narzuciła sukno □  
na niedokończoną rzeźbę  
□ i odeszła na rok  
□ lub na zawsze □  
Camille, odsłoń mnie

\*

□

22 kwietnia 2015